



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 14. CZERWCA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 14. Czerwca.
 Za wyszłym od Imperatorowey
 Jeymci *Rossyjskiej* rozkazem, dnia
 6. Kwietnia Roku terażnieyszego
 podpisanym, Senat tameczny ogło-
 sił Amnestyą czyli Pardon, do dnia
 1. Października trwać mający, dla
 wszystkich Dezertorów, Żołnierzy,
 Rekrutów, Maytków &c. Który o-
 sobno drukowany, przy dzisieyszey
 rozdaie się Gazecie.

Z Gazety Wiedeńskiej d. 4. Czerw:
 Raport od Korpusu Woyska z *Sla-*
wonii pod dniem 21. Maia donosi,
 że Nieprzyziaciel w *Tureckiej Grą-*
dysce, nietyko zaczął reparaować
 Fortyfikacye od naszych uszkodzo-
 ne, ale nawet do naszej *Gradycki*
 ztamtąd ognia daie; przeto z na-

zney strony musiano kartaczami roz-
 pędzić tamecznych Robotników, y
 roboty wyprowadzone znowu ruy-
 nować.

Podług wiadomości z Polnego
 Obozu przy *Beschania*, *Turcy* z Gar-
 nizonu *Belgradzkiego* atakować nie
 przestaią naszej Tamy pod *Bescha-*
nia, mianowicie zaś d. 24. y 25. Maia
 chcieli oni ponowić swe ataki na
 Czaykach harmatami osadzonych,
 przybliżając się na nich ku brze-
 gom naszym; lecz ostrożność y od-
 por naszego Woyska, bronily im
 przystępu y wysadzenia na ląd nasz,
 tak dalece, że Nieprzyziacielskie te
 zamyśly, oprócz zabitych y ranio-
 nych kilku z jedney y drugiey stro-

ny, innych za sobą nie ciągnęły skutków.

Feldmarszałek - Leytnant *Fabris* donosi, że Maior *Leyritz*, stojący z Komendą przed szlakiem *Terzburg*, przy rekognoskowaniu Nieprzyjaciela dnia 12. Maia natrafił na Dywizyą *Turecką* stojącą w *Kimpolung*.

Gdy wspomniony Maior, który za ruszeniem z jedną Komendy swojej częścią od *Valjemujer* przez *Rukur*, pozostałemu od Komendy swojej Woysku dał dyspozycyą do ciągnięcia za nim, na drodze dowiedział się, że w *Kimpolung* y tamecznym Kłasztorze do 1,500. *Turkow* nayduie się, postanowił dnia 12. w nocy Nieprzyjaciela, a mianowicie tameczny Kłasztór przy świecącym Xięzycu, kazać z bliskiey góry atakować, lecz przed atakiem straszna powstała burza, grzmotami, wiatrem, y nawalnym deszczem mieszana, trwająca przez całą noc, przez którą wody rozlały się znacznie, atak przez to nie nastąpił, y Maior *Leyritz* z swoimi ludzmi na miejscu gdzie stanął, zostać musiał. Ponieważ *Turcy* dowiedzieli się tym czasem o bliskości Naszych, y sukurs z *Pittesd* otrzymali; zatym Maior *Leyritz* zaraz nazaiutrz odmienił swą Pozycyą, uszykowawszy Piechotę w kwadrat, a po skrzydłach Kawaleryą. W tey sytuacji Maiora, atakowali *Turcy* rano ze wszystkich boków, ale taki wszędzie naleźli odpor, że po ataku ósmkroć

frontem na koniach ponowionym, odparto ich za każdym razem. Koło południa, Maior *Leyritz*, w głowę raniony został znacznie, musiał zatym zdać Komendę Kapitanowi *Roth*, którego potym także atakowali *Turcy*, ale ogniem z harmaty y muszkietów zostali odpędzeni, a Kapitan *Roth* cofnął się także do *Rukur* nazad. Przy tey okazyi, mieliśmy zabitych 7. ranionych (prócz Maiora *Leyritz*) 34. ludzi, koni zastrzelonych 20. y ranionych 15. Strata Nieprzyjaciół, w zabitych, może wynosić więcey niż 150. ludzi. Nasi także zabrali Nieprzyjacielowi Chorągiew jedną, y inne rzeczy łupem zagarneli.

Obersztleytnant *Karaiczay* od Korpusu Xiążęcia *de Coburg*, stojący z Dywizyą przy *Dolinazy*, a pilnujący, żeby do *Chocimia* przechodzić zgoła nic niemogło, dowiedział się dnia 24. Maia, rano przez *Arnautow* daley rozstawionych, że do *Chocimia* z konwoiem ciągnie transport zboża y mąki, złożony z wielu dużych wozow, znacznie rzeczoną żywnością opatrzonych. Dla przejęcia ieszcze na drodze transportu tego, Obersztleytnant *Karaiczay* spieszył we 150. koni, z dwuma Kompaniami Infanteryi y dwuma harmatami na miejsce wymienione, czyniąc oraz dyspozycyę, aby Obersztleytnant *Linde*, z resztą swojego Woyska, do puł drogi zasłonił mu Retyradę.

Gdy przez to szybkie rozrządzenie, dopędzono Transport ieszcze

S U P L E M E N T

DOGAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTE DZIA 14. CZERWCA ROKU 1788.

Z Sztokolmu d. 8. Maia. Naszą Flotę Woiczną w *Carlskrona*, kilka jeszcze Fregatami powiększono. Flota ta, musi być na pogotowiu do ruszenia dnia 25. tego Miesiąca na Morze. Po odebraniu tu niektórych z *Peterzburga* wiadomości, Król Jmć nasz, zaraz kuryera tam wyprawił.

Na tuteyszym Zamku, gotują teraz Pokoiów kilka. Niektorzy mówią, dla Królewica *Duńskiego* Tronu Sukcessora, inni twierdzą, dla Królowny Siostry naszego Króla, Xieni *Kwedlinburskiej*, która z *Kwedlinburga* tu jest spodziewana.

Z *Kopenhagi* d. 27. Maia. Uzbieraiają tu teraz 6. Okrętów Liniowych, ieden od 74. harmat, ieden od 70, trzy od 64, y ieden od 60. harmat.

Z *Hamburga* d. 31. Maia. Prócz Floty *Rossyjskiej* do *Szrodziemnego Morza* przeznaczoney, druga jeszcze Flota *Rossyjska* od 8. Okrętów Liniowych, do której przyłączy się Galer 18. ma krążyć na *Baltyckim Morzu*.

Z *Włoch* d. 13. Maia. W *Lombardy* coraz jeszcze wybierają Rekrutów wielu dla *Cesarzkiej Armii*; posłano także ztąd do *Wiednia* 12. Millionów *Medyolańskich Lirow*.

Z *Austrii* dnia 21. Maia. Ma być rzecz cale niezawodna, że kilku *Cesarzko Królewskich Officerów* nayduie się teraz u *Montenegro*, z zleceniem ćwiczenia ludzi tych w regularney karności wojskowej. Nacya ta deklarowała, że na służbę *Cesarzko - Królewskiego Dworu* wystawi Korpus Wojska od 6,000. ludzi.

Dnia 8. tego Miesiąca, ciężka *Artylerya* stanęła w Obozie pod *Semlinem*. Przednia *Straż Turzkiej Armii*, która do *Serwii* weszła, składa się z 40,000. ludzi.

Z *Londynu* d. 20. Maia. Od naszych *Wysp West - Indyjskich* dwa

Okrety ładowne Cukrem już zawinęły. Przywiozły także pomyslną nam wiadomość, że żniwo na Cukrowe trzciny tak obficie y pomyslnie tam wypadło, iak od lat 20. nie pamiętaia.

W Niedzielę wieczorem o godzinie 6. mieliśmy tu straszliwą z grzmotami burzę. Piorun nakształt ogniatego słupa złamanego, grubego na pułtory stopy, uderzył w pewne Kollegium Jurystów. Ogniasta masa ta, kominem wpadła do Pokoju, gdzie Jurysta pewny siedział, którego służący o dwa kroki stał od swojego Pana, szkody nikomu nieuczyniwszy. Piorun z Pokoju tego przez drzwi otwarte przeszedł do drugiego, gdzie zapaliwszy obicia leżące na podłodze, rozłupawszy tam niektóre tafe, y niektóre szyby w oknach iakoby stopiwszy, bez żadnego dalszego uszkodzenia, tamicznym kominem wyleciał znowu.

Z Hagi d. 24. Maia. Xiążę Stadholder Dziedziczny, przez Podkomorzego swojego *de Heiden*, oznaymić kazał Prezydntującemu *Stanow Generalnych* o zeyściu z tego świata Xiążęcia *Ludwika Brunswickiego*, *Stany Generalne* podziękowawszy za udzielenie tey wiadomości, y oświadczywszy swój żal z straty Xiążęcia rzezonego, który iako Feldmarszałek y Generalny Kapitan (ostatnią funkcją podczas małoletności Xiążęcia *d'Orange* odprawował) Rzpltey przyślugi czynił nayważniejszy, uchwalily, ażeby deliberacye, które w czasie Rezygnacyi Xiążęcia zacząć się miały, potym zaś zostały zawieszzone, na nowo teraz od Rady Stanu były rozpoczęte.

Ponieważ Rewia już się odprawiła, zaczym Xiążę Stadholder z całym Dworem za kilka dni do *Loo* pojedzie, gdzie Król Jmć *Pruski* dnia 11. Czerwca jest spodziewany. *Stany Generalne* poszły także tam Deputacyą dla uczynienia attencyi Królowi Jmci, do czego Baronowie *Terk de Rosendal*, *Aylva*, *Pejlers*, y Pensyonaryusz Rady *van Spiegel*, już są nominowani.

Z *Payza* dnia 23. Maia. Gdy Juryzdykcyja *Chatelet* niechciała rejestrować Edyktów nowych, przyšzedł zatym Królewski rozkaz, aby natychmiast przystąpiono do rejestrowania onych. Zgromadziła się więc rzeczona Juryzdykcyja dnia 21. o godzinie 7. ranney, y Kommissarz Królewski *J. P. Bonvard de Forqueux* kazał rejestrować Edykta namienione teyże Juryzdykcyi; która, nim do rejestrowania przystąpiła, iednomyslną wprzód zanioła Protestracya, y ponowila ją potym w Wyroku pewnym, rejestrowawszy już Edykta. Ciekawi jesteśmy widzieć, co za skutki ztąd wynikną, ponieważ żaden z Prokuratorów y Patronów niestawa w *Chatelet*, przez co Administracya Sprawiedliwości jest zawieszona.

Cały Narod zdaie się być barzo kontent z Edyktów nowych, wyjąwszy Edykt względem ustanowienia *Cour pleniere*. Zgromadzenie także Duchowienstwa, iest przeciwko Erekcji *Cour pleniere*. J. X. Biskup *de Blois* twierdził na tym Zgromadzeniu, że ta Erekcya, Monarchii Konstytucyą atakuie, y że Zgromadzenie powinno nominować Kommissarzow dla weyrzenia w to, y dla uczynienia przeciwko temuż Remonstracyi Królowi Jmci. Za zdaniem Biskupa rzeczonego było krefek 45. a przeciwko 15. Zaczym w rzeczy samey Duchowienstwo nominowało 8. Komissarzów, mających zatrudnić się rzeczą pomienioną. Między temi Kommissarzami, Arcybiskupa żadnego nie małz.

Król, Królowa, y *Madame Elzbieta*, poiechali dnia 14. do *St. Cloud*, gdzie Xiążęciu *Normandyi*, młodszemu Krolewiczowi, ospa dnia 15. ma być zaszczepiona. *Madame* siostra Xiążęcia *Normandyi*, także tam nayduie się, tudzież Minister Pryncypalny, y Baron *de Breteuil*.

Dwór, iak slychać, natychmiast z *St. Cloud* wyiedzie, skoro Krolewicz ozdrowieie. Pokoie Zamkowe niewyschły ieszcze, y są prawie nie do mieszkania.

Wszystkie wiadomości z *Prowancyi*. donoszą, że tameczne okolice morskie, dla napadania *Armatorskich* Okrętów od brzegow *Afrykańskich*, do żeglowania są barzo niebezpieczne. *Neapolitański* Okręt Liniowy, na którym *Neapolitański* Posel płynął do *Marsylii*, Armatora *Algierskiego* pograżył na dno morskie.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 11. Czerw: R. 1788.

W Drukarni *Po-jezuickiej* wyszła z druku Część 2ga Biblioteki Fizyko-Ekonomiczney z Tablicami sztychowanemi; po którą 11. PP. Prenumeratorowie przysłać raczą. W ciągu tegoż Mieścia wydzie Część 3cia B.F.E. a w Mcu Lipcu Część 4ta, na korey Tom 1wszy skończy się. Oprócz nietylko do prenumerowania w Prospektach oglozonych, prenumeruje się ieszcze w Expedycyi tego Dzieła na *Podnalu* Nro 535. w Kamienicy zwaney pod *Lubczem* na pierwlym piętrze.

Dnia 8. Maia roku bieżącego, w drodze z *Siedlec* do *Warszawy* zginął IP. *Borystawskiemu* Szambelanowi J.K.Jmci Pakiet z kilkonasto listami, między niemi ieden zaadresowany do IP. *Luczowskiemu*, w którym się znajdowało pieniędzy *Czerw: Zł: 25. Zł: 11.* Nadto znajdował się w tymże paku *Wexel* IP. *Alexandria* *Roznieckiego* Starosty *Romanowskiego* na imie wspomnionego IP. Szamb: *Borystawskiego* na Summę *Czerw: Zł: 4760.* dany. *Wexel* ten dla Właściciela, oblażą zapadłym już Dekretem, y świeżo zamienionym Manifestem dobrze zabezpieczony, żeby komu nie czynił zyskow nadziei albo nieznaicacemu bladau *wexlów* nieprzyjosił uszkodzenia, o strzeżeniu niniejszą wiadomości publiczność, a zaś każdemu, któryby ten pak znalezioney oddał do Palacu błękitnego Xięcia Jmci *Czartoryskiego* Generała *Ziem-Podolskich* na ręce IP. *Buczakowskiego*, obiecuje się y odlatpuie tych samych w gotowiznie zgubionych pieniędzy połowa, to iest *Czerw: Zł. 12.*

Aukcyja w sklepach narożnych *Ratusza* M. S. W. przez Urząd Ławniczy po południu o godz: 2. za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 17. 18. y 19. Czerwca, to iest: na Ze-

gary szafkowe, ścienne, y Pektoraliki, frebro, niedź, cyng, lukię męskie y damskie, futra męskie, bieliznę stolową y inną, kantorki y komody *Paryskie* y inne, łzafy, stoły, stoliki, słafoany, kanapy, krzesła, stolki, ławki, porcelenę, zwierciadła, obrazy, strzelbę, łażka żelazne y drewniane, kufry, szkrzynie, szory, pulszorki, y inne domowe sprzęty.

Urodzeni, Jan *Wąsowski*, niegdy *Bonifacego Wąsowskiego* Syn, części na Dobrach *Orzełkowie* leżących w Parafii *Czerwińskiej* w Ziemi *Liwskiej* a Xięstwie *Mażowieckim* sytuowanych; tudzież *Jakób* niegdy *Jozefa y Tomasz Mateusza* zwanego *Xiążek* Synowie, także *Wąsowscy*, części na Dobrach *Wąsowsu* w Parafii, Ziemi, y Xięstwie tychże, iako wyżey będących; Dieżnice, iuz od kilkunastu lat z teyże Ziemi wyłzli, y żadney wiadomości o sobie, czyli zyią, lub nie, niedają. Zaczym ieśliby kto o tych osobach wyżey wyrażonych, lub przynajmniej o niektórych z nich, albo ich śmierci wiedział, albo slyżał, niech raczy dać znać do *Liwa* do *J. P. Kazim: Wąsowskiego*.

Pozostali *Sukcesorowie* po niegdy *II. PP. Stanisławie y Iohannie z Suchobolskich Dziańotach* Małżon: *Podczaszych Nowogrodzkich* rozpoczęli *Sprawę* w Sądach *Gródz: Radom:* o różne *Summy y Sukcesy* po tychże *II. PP. Dziańotach* na siebie spadające, y iuz dwa *Dekrety* to iest: *Communicatio Documentorum*, y drugi *Essektantii* w tymże Sądzie zapady; że zaś niektórzy iani *Sukcesorowie* iako to, *Michał y Ludwik Dziańotowie*, tychże niegdy *Dziańotow* Synowie, od dawnego czasu oddalili się (pierwszy od lat 50. a drugi od lat 90.) y żadney o nich niemałz wiadomości, zaczym ieżeli ielżcze żyją, uwiadomia się onych, aby się sami, lub ich *Sukcesorowie* do tegoż Sądu *Radomskiego* stawili, albo iakową uczynili wiadomość; ieżeli zaś nieżyją, uprasza się o uwiadomienie do *J.P. Arciszewskiego* Sekretarza *Pocztamtu Warszawskiego* o przyślanie sepultur, za co wszelka *expens* będzie powrocona, a gdy po trejakim tym sposobem uwiadomieniu, żadney nie będzie wiadomości, tedy wyżey wspomnieni *Sukcesorowie* odsądzeni będą.

Pałac murowany na *Zieloney Ulicy* pod *Nrem 2064.* niedaleko *Kozzar Gwardyi Pieszey* *Koron:* leżący, ze *Szpichlerzami* murowanemi, browar także porządną murowany ze wżysfkienmi porządkami, z mlynem z wszelkimi naczyniami y statkami, iest na sprzedaż, albo do zaarędowania. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się referuie do *Imci Pana Łuniewskiego* mieszkającego w Pałacu *Mniszchowskim*, teraz *I. Pana Potockiego* *Woiewody Ruskiego* przed *44. XX. Reformatami*.

J.Pan Teodor Martynowski, od dawnego czasu żadnego o sobie uwiadomienia *Pokrewieństwa* niedający, niech raczy dać o tym wiadomość y nadgłosić się do Brata swego rodzzonego, w *Sokalu* w *Klasztorze 44. XX. Bernardynow* mieszkającego.

Karty Polskie y Francuskie, w gatunku dobrym, znajduią się na *Składzie* u *J.P. Antoniego Skalskiego*, w *Kamienicy* tego, *Ray* zwaney pod *Nrem 382.* na *Krakowskim Przedmiesciu* za *Kanałem*.

Wyłzła z druku w *Warszawie* *Książka* *J.P. Curtius* *Doktora Medycyny*, *Konfyl:* *J.K. Mci* y wielu *Akademii*, w *Francuskim* języku, wiele potrzebnych każdemu wiadomości z dawney y teraznieyszyey *Lekarzkiej Nauki* zawierająca, pracowicie y uczenie ułożona, pod tytułem: *Notices Historiques sur la Constitution Epidemique Du Cathare, qui a tourmenté presque tous les Habitans de Varsovie & ses environs dans les Mois de Fevrier & Mars &c:* Znajduiesię to male, ale uczony y pożyteczne *Dzielo*, w *Księgarni* *P. Trattner* na *Senatorskiej Ulicy*.

Dnia 5. Czerwca 1788. między ośmą a dziewięcią godziną z rana, pewnemu *Obywatelowi* *podroźnemu* tu w *Warszawie* uciekł lokay inieniem *Michał*, ukradłszy oprócz *bielizny Czerw: Złoty* 147. w złocie samymi w kiefce *zieloney* iedwabney będące. Był on *twarży* *po-nurey*, *śniady*, czarno zarastający, oczu *ipiących*, włośow *czarnych*, nad czelem *nilko* wyciętych *wzrostu* *dobrego*, *pleczyfsty*; miał na sobie (ieśli się po polsku nie przebrał) *furdut* *iafno* *popielaty* *raś* *takiegoż* *koloru* *ciemniejszy* *podfzyty*, z *guzikami* *białemi* *cynowemi* *na* *drewnie*, *kamizelkę* y *spodnie* *fukiennie* *niebiełkie*, z *takiemiż* *matowami* *guzikami*, *boty* *nowe* z *stylpami* *żółtemi*, *kapeluz* *mały* *okrągły* *czarny*, a na nim *axamitka* *ze* *sprzączką* *stalową*, *wziął* *także* *plaszcz* *iafno* *popielaty* *kuczbałą* *podfzyty* *bez* *guzikow*. Powiadał on, iż slyżał *naypierwey* u *J.Pana Brochockiego* w *Lęczycim*, *potym* u *J.P. Podstolego* *Kretkowskiego*, *naostatek* *sużył* *dwa* *lata* u *J.P. Fomorskiego* *Regenta* *Kowalskiego*. Tego *ktokolwiekby* z *pienięgdzmi* *fehwytał*, *ma* *nieć* *nadgrody* *Czerw: Złoty* *piętnaście*, a *niech* *się* *referuie*, *albo* *tu* *do* *Warszawy* *do* *J.P. Morawskiego* *Pisarza* *u* *Rogatek* *Wolskich*, *albo* *też* *do* *J.Pana* *Pocztmaysra* *Więchowskiego* *na* *stacy* *w* *Lowiczaku* *na* *Poczcie* *Toruńskiej*.

przed bramami *Chocimskimi*. Oberstleytnant *Karaiczay* kazał atakować Transport Rotmistrzowi *Fehier* z 50. Huzarami, a Rotmistrza *Fehier* kazał wesprzeć dwom Rotmistrzom innym, z których każdy miał 50. koni. Zlecenie to, tak zręcznie y pomyślnie do skutku było przywiedzione, że od Transportu rzeczzonego zabrali nasi 23. koni y 48. wołów z czterna dużemi wozami żywnością ładownemi; inne zaś wozy, częścią spalono, częścią zrąbano, częścią też do *Dniestru* wrzucono.

Nieprzyjaciel wprawdzie z *Chocimia* nagle wypadł dla ratowania Transportu tego, y żwawie na naszych natarł; ale stałością naszego Woyska y ogniem z Artyleryi odparty z stratą, patrzeć musiał tak na zabranie, iak na zniszczenie Transportu tego, *Chocimskiemu* Garnizonowi nader potrzebnego.

Oberstleytnant *Karaiczay*, po wyprawie tey szczęśliwey, przy brzmiącey Muzyce, powrócił do obozu swego, człowieka żadnego nie straciwszy. Xiążę *Coburg* pod dniem 26. *Maia* donosi, że Pułkownik *Fabry*, z Komendą swoją, stoi w *Jasach*, y że reszta naszego Woyska przy *Chocimiu*, w takiej zostaie sytuacji, aby Nieprzyjacielska Forteca dowozu mieć niemogła.

Z *Carogrodu* d. 8. *Kwiet*. Przybyły tu Kuryer, przywiozł uciętą jedną głowę y wiele urzniętych uszu, ktore na widok były wystawione przy Bramie *Szaraju*. Mówią,

że ta głowa jest Pułkownika jednego *Austryackiego*, który komenderując trzema tysiącami *Austryaków*, zwyciężony został przy *Semendria* od *Bosniaków*; w której potyczce, miało (iak tu głoszą) poledz na placu tysiąc *Austryaków* y z swym Komenderującym Pułkownikiem.

Z *Wiednia* d. 29. *Maia*. Woysko *W. Wezyra*, spodziewane jest pod *Belgradem* na początku przyszłego Miesiąca. *Turcy* formują dwie Wielkie Armie, Pierwsza od 160,000. ludzi, jest przeznaczona przeciwko naszemu Woysku; Druga Armia od 180,000. żołnierzy, ma iść na *Rossyiczekow* y na *Austryaków* znajdujących się w *Siedmigródzie*, w *Bukowinie*, w *Multanach*, y na *Włoszczyźnie*.

Na wsparcie Woyska Xiążęcia *de Lichtenstein*, wysłano zład trzy Bataliony, *de Stein*, *de Preiss*, y *de Pellegrini*; czwarty także poszedł z *Lintz* Batalion *de Tillier*.

Mówią tu, że *Seraskier de Sophie*, dążąc z *Jsmael* pod *Bender*, potykał się z Woyskiem *Rossyjskim*, w której potyczce utracił 1,400. swoich *Turkow*.

Z *Semlina* d. 7. *Maia*. Czekamy jedynie na dwa Reymenta *Kyrysielow Nassau* y *Anspach*, tudzież y na pewny transport ciężkiej Artyleryi, dla przeprowadzenia się potym przez rzekę przy *Beschania*. Wyglądamy z utęsknieniem momentu tego, bo ludzie y konie przy nader zimnych ieszcze nocach, mianowi-

cie między dwoma rzekami stojąc, przykrości wiele wytrzymać muszą. Okoliczność względem zupełnego ozdrowienia Generała Artyleryi Barona *de Rouvroi* z rany przy *Schabacz* otrzymaney, która już się zagoiła, mogła także cokolwiek przykładać się do tey zwłoki, bo plan-ta do atakowania *Belgradu*, iego jest ułożeniem. Okopy nasze przy moście stoją już gotowe, y są mocno haematami osadzone. *Turcy* od tego czasu opuściwszy tameczne swoje szańce, do Fortecy cofneli się. Woluntaryuszowie nasi nie daleko *Jagodina*, konwoy Nieprzyjacielski powtórnie porazili, 16. *Turkow* poy-mali, y 400. koni z wielą rzeczami kosztownemi łupem zagarneli. Jeńcy dziś staneli w Kwaterze Głównej. Jle przez perspektywę można dostrzedz, liczba haemat jest barzo znaczna, którą *Belgradczycy* po swoich Basztach rozłożyli; y iak słyhać, tameczny Garnizon odebrał sukurs z *Bośni* w ludziach, między któremi 3,000. ma być konnych. Przy takowych okolicznościach, Oblężenie może się snadnie przewlec, chyba, gdyby szczęśliwym iakim trafem potężny ogień haematny z naszej strony, do którego Generał Artyleryi *de Rouvroi* ułożył projekt, do Nieprzyjacielskich Magazynów zaniósł pożar y spustoszenie. Ułani nasi przy *Banosze*, złapali iednego *Turczy*na na koniu z pakietem siarki, pewnie dla podpalenia tamecznego Magazynu. W tych dniach, trzech naszych strzel-

ców w niewolą *Turecką* dostałofię. Kula haematna z *Belgradu*, o 30. kroków od Generała *Aluinzi* w ziemie uderzyła, musiano pewnie celować do rzeczonego Generała.

Z *Bergen op Zoom* dnia 25. *Maia*. Podług listu z *Cortryck* w *Flandryi Wallońskiej*, pracnią ieszcze po Gabinetach Stanu około zamiany Cesarfko - Królewskich *Niderlandow*. Gdyby *Turecka* Woyna tak nagle niebyła wybuchnęła, tedy, iak niektórzy rozumieją, zamiana ta, po części aktualnie już do skutku byłaby przyszła. Tą razą zaś, nie *Bawary*a za nie ma być wymieniona, ale Xięstwa *Lotaryngii* y *Baru*. Czas pokaże, czy ta wieść wspiera się na iakim fundamencie, albo nie? *Patryotyczni* w *Holandyi*, z utęsknieniem wyglądają przybycia *Francuskiego* Posła Grafa *de St. Priest*, rozumiejąc, że za iego wstawieniem się, wiele odmienią rzeczy za ich stronę.

Z *Paryża* dnia 21. *Maia*. Słyhać, że Król nie zwoła ieszcze tak prędko *Powszechnych Stanow*, ale do *Cour pleniere* przyłączy trzech Deputowanych od każdego Zgromadzenia Prowincyalnego.

Z *Hagi* dnia 27. *Maia*. Wiadomość po niektórych *Francuskich* Gazetach rozpisana, iakoby Xiąże Biskup *Leodyjski* kazał *Memoryał* oddać *Stanom Generalnym* domagając się, ażeby *Niemiecki* Garnizon natchmiał z *Mastrychu* wyciągniono &c: jest wynalazkiem głowy próżniącey.